



Sygn. akt II PK 66/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. S.  
przeciwko Format Urządzenia i Montaż Przemysłowe Sp. z o.o.  
o odszkodowanie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 grudnia 2011 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 2 lipca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W., po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. S. przeciwko Format Urządzenia i Montaż Przemysłowe Spółce z ograniczoną

odpowiedzialnością zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22.177 zł. tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

Sąd Rejonowy ustalił, iż powód M. S. pracował w pozwanej Spółce w okresie od 22 września 2005 r. do 4 stycznia 2009 r., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku zbrojarza. W okresie od 7 lipca 2008 r. powód był niezdolny do pracy. W dniu 4 stycznia 2009 r. upłynął okres uprawniający powoda do otrzymywania zasiłku chorobowego. Od dnia 5 stycznia 2009 r. orzeczeniem lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powodowi przyznano świadczenie rehabilitacyjne na okres 6 miesięcy. W dniu 16 stycznia 2009 r. powód za pośrednictwem poczty otrzymał świadectwo pracy, z którego wynikało, że stosunek pracy powoda uległ rozwiązaniu z dniem 4 stycznia 2009 r. na podstawie art. 30 § 1 pkt 3 k.p. w związku z art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. Pozwany zgłosił do właściwego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych fakt rozwiązania z powodem umowy o pracę, w związku z czym organ rentowy wystąpił do pozwanej o przesłanie zaświadczenia płatnika składek. Pozwana przesłała żądany dokument, stwierdzając w nim, że powód nadal jest zatrudniony, skreślając informację o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 4 stycznia 2009 r. W konsekwencji Zakład Ubezpieczeń Społecznych przesłał pozwanej decyzję o przyznaniu powodowi świadczenia rehabilitacyjnego, gdyż w takim przypadku płatnik - pozwana wypłaca to świadczenie. Powodowi po rozwiązaniu umowy o pracę wypłacono ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Pismem z dnia 19 stycznia 2009 r. powód wystąpił do pozwanej z wnioskiem o anulowanie świadectwa pracy, jako wydanego niezgodnie z prawem, powoławszy się na treść art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. W odpowiedzi na pismo powoda, pozwana przesłała mu korektę świadectwa pracy, noszącą datę 16 stycznia 2009 r., jednakże treść dotycząca terminu rozwiązania umowy o pracę oraz podstawa prawna nie uległy zmianie. W dniu 29 stycznia 2009 r., po otrzymaniu korekty świadectwa pracy, powód ponownie wystąpił do pozwanej z wnioskiem o wyjaśnienie kwestii naruszenia przepisów prawa pracy w terminie 7 dni. Powód zagroził, że w przypadku kiedy nie otrzyma odpowiedzi w terminie, wystąpi na drogę sądową. W dniu 11 lutego 2009 r. powód wniósł do Sądu pozew, domagając się zasądzenia od pozwanej odszkodowania w wysokości 5.341,00 euro za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Pismem z dnia 16 lutego

2009 r. (nadany w Urzędzie Pocztowym tego samego dnia), które powód otrzymał w dniu 19 lutego 2009 r., pozwana poinformowała powoda, że jego stosunek pracy trwa nadal, a świadectwa pracy zostały anulowane. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana stwierdziła, że rozwiązanie stosunku pracy uznane zostało za niebyłe, co zostało już wyjaśnione i za co pozwana przeprosiła. Powód w piśmie z dnia 4 kwietnia 2009 r. nie zgodził się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew i podtrzymał swoje roszczenie. Pismem z dnia 23 czerwca 2009 r. skierowanym do powoda, pozwana stwierdziła, że uchyła się, na podstawie art. 88 k.c., od skutków oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy z powodem na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. Wskazała, że działała pod wpływem błędu co do tego, że zachodziły przesłanki do rozwiązania umowy o pracę na podstawie wspomnianego wyżej przepisu Kodeksu pracy. Pismem z dnia 3 lipca 2009 r. pozwany ponownie rozwiązał z powodem umowę o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.

W wyniku dokonanej analizy stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że pozwana Spółka rozwiązała z powodem umowę o pracę w sposób dorozumiany, o czym świadczy wysłanie powodowi dwukrotnie świadectwa pracy, poinformowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o rozwiązaniu stosunku pracy, wypłacenie powodowi ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz powoływanie się pozwanej w procesie na wadę oświadczenia woli i podjęcie prób uchylecia się od jego skutków. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że pozwana naruszyła przepisy prawa pracy dotyczące składania oświadczeń woli o rozwiązywaniu umowy bez wypowiedzenia. Art. 30 § 4 k.p. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, w oparciu o który rozwiązanie umowy o pracę może nastąpić jedynie w formie pisemnej. Pozwana także zastosowała tryb z art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p., przy niespełnieniu się jego przesłanek. Wobec tego roszczenie o odszkodowanie na podstawie art. 58 k.p. w związku z art. 56 k.p. jest zasadne.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając powyższy wyrok w całości. Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 59 k.p. w związku z art. 58 k.p. oraz art. 8 k.p., poprzez jego błędną wykładnię oraz naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c., poprzez niewłaściwe ustalenie stanu faktycznego, mające wpływ na

wynik sprawy.

Apelację wniósł również powód, zaskarżając powyższy wyrok częściowo co do kwoty 2.027 zł, z uwagi na błąd, mający wpływ na wysokość zasądzonego na rzecz powoda odszkodowania, polegający na zastosowaniu przez Sąd pierwszej instancji przy przeliczeniu należnego odszkodowania z euro na złotówki średniego kursu NBP z dnia 16 stycznia 2009 r., zamiast średniego kursu NBP z dnia 11 lutego 2009 r., będącego dniem złożenia pozwu.

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w W. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 24.204 zł tytułem odszkodowania za naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia oraz oddalił apelację pozwanego w całości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo wyjaśnił wszystkie okoliczności sprawy istotne dla jej rozstrzygnięcia i w sposób bezstronny, przy zastosowaniu reguł logicznego myślenia, dokonał oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd drugiej instancji wskazał przede wszystkim, że w jego ocenie twierdzenia pozwanej, iż zasądzenie na rzecz powoda kwoty 22.177 zł, w sytuacji gdy powód nie poniósł żadnej szkody majątkowej, jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego, są całkowicie bezzasadne, albowiem zasądzone przez Sąd Rejonowy odszkodowanie nie jest powiązane z rzeczywistą szkodą i przysługuje niezależnie od jej wystąpienia - w przypadku rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę. Podniesienie zarzutu naruszenia art. 8 k.p. w każdym przypadku wymaga nie tylko wskazania okoliczności uzasadniających twierdzenie o niezgodności żądania z zasadami współżycia społecznego, ale przede wszystkim wskazania, jakie zasady zostały w konkretnym przypadku naruszone, tego zaś pozwany nie uczynił. Ponadto Sąd wskazał, że skoro sam pracodawca narusza przepisy Kodeksu pracy, to domaganie się przez powoda odszkodowania i jego zasądzenie od pracodawcy nie może być oceniane jako nadużycie prawa w aspekcie art. 8 k.p.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisów prawa pracy dotyczących składania

oświadczeń woli o rozwiązywaniu umowy bez wypowiedzenia, a pozwana swym zachowaniem naruszyła obowiązek wynikający z art. 30 § 4 k.p. Pozwana także złożyła oświadczenie woli niezgodnie z art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p., albowiem powód był niezdolny do pracy od 7 lipca 2008 r., świadczenie rehabilitacyjne powodowi przyznano od dnia 5 stycznia 2009 r. Tym samym nie zaistniały przesłanki określone w art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. Z powyższych względów powód mógł domagać się odszkodowania zgodnie z art. 58 k.p. w związku z art. 56 k.p., a argumenty apelacji pozwanej są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy uznał natomiast apelację powoda za uzasadnioną i dokonał podwyższenia wysokości odszkodowania, ustalając jego wysokość według średniego kursu euro ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wniesienia pozwu.

Pozwana zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu zarówno naruszenie przepisów postępowania - art. 385 k.p.c. i 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. oraz w związku z art. 233 § 1 *in fine* k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., które miały istotny wpływ na wynik sprawy, jak również prawa materialnego - art. 58 w związku z art. 8 kodeksu pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności ocenie podlegają zarzuty oparte na drugiej podstawie kasacyjnej. Wedle skarżącej, do naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego doszło poprzez podzielenie przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, mimo że pozwana zwracała uwagę na całkowite zniekształcenie stanu faktycznego dokonane w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji. "Tym samym nie powołano w uzasadnieniu wyroków podstawowego dla prawidłowego rozstrzygnięcia faktu, że nie istniało, nie zostało sformułowane, sporządzone i doręczone powodowi oświadczenie strony pozwanej o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, a perturbacje związane ze świadectwami pracy z dnia 4 stycznia 2009 r. i 16 stycznia 2009 r. wynikały z błędów szeregowego pracownika firmy, nieupoważnionego do składania

oświadczeń woli dotyczących nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy (...). Także niezgodnie z prawdą Sądy ustaliły, że pozwana zgłosiła jeszcze w styczniu 2009 r. do ZUS rozwiązanie z powodem umowy o pracę, podczas gdy zgłoszenie wyrejestrowania powoda z ubezpieczenia nastąpiło w lipcu 2009 r. po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem w dniu 3 lipca 2009 r. (...) po upływie okresu pobierania przez niego świadczenia rehabilitacyjnego”.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W obowiązującym stanie prawnym utrwalony został w orzecznictwie pogląd, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest "sądem faktu" i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193; z dnia 5 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepublikowane; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, BSN 2003, nr 3, s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepubl.; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepubl.; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LexPolonica nr 406550, z dnia 26 maja 2006 r., V CSK 97/06, LEX nr 421049, z dnia 5 marca 2008 r., III UK 91/07, LEX nr 459225,

z dnia 19 marca 2008 r., I PK 244/07, LEX nr 465983, z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, LEX nr 393889, z dnia 3 grudnia 2008 r., I PK 94/08, LEX nr 565993, z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 611/08, LEX nr 527123, z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, LEX nr 551000, z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 50/09, LEX nr 529768, z dnia 24 września 2009 r., II UK 19/09, LEX nr 559947, z dnia 6 listopada 2009 r., III UK 43/09, LEX nr 560873 oraz z dnia 16 listopada 2009 r., II UK 114/09, LEX nr 55859119 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 25 sierpnia 2010 r., II PK 52/10, LEX nr 661500, z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 76/10 LEX nr 653665, z dnia 18 sierpnia 2010 r., II UK 151/09, LEX nr 661524, z dnia 10 czerwca 2010 r., I PK 52/10, LEX nr 607247, z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 34/10, LEX nr 619639). Skarżąca z tymi poglądami się nie zgadza i przekonuje, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. nie dotyczy ustalania faktów, lecz oceny dowodów. Argumentacja taka prowadzi donikąd, gdyż art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. wyłącza z podstaw kasacyjnych w sposób jednoznaczny także przepisy dotyczące „oceny dowodów”, a takim przepisem jest art. 233 § 1 k.p.c. Stanowisko skarżącej, że tylko ustalenia oparte na prawidłowej (prawdziwej) ocenie dowodów nie mogą być podstawą zarzutów, o których mowa w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., nie bierze pod uwagę tego, że przepis ten stanowi formalną przeszkodę w rozpoznawaniu w postępowaniu kasacyjnym zarzutów dotyczących „ustalenia faktów lub oceny dowodów”, a więc bez wnikania w ich merytoryczną zasadność, bez której przecież nie można zweryfikować, czy ocena dowodów przeprowadzona została zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. Taki pogląd nie jest też - wbrew zarzutom skargi - sprzeczny z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP. Stosownie do treści art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Standard konstytucyjny przewiduje więc model postępowania dwuinstancyjnego i nie istnieje konstytucyjne prawo do trzeciej instancji sądowej. Skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem odwoławczym, lecz nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od prawomocnego wyroku do Sądu Najwyższego - jako sądu prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji), który rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest

związany z mocy art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Co do kolejnego zarzutu procesowego, to wadliwe ustalenie stanu faktycznego nie stanowi naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., w którym sformułowano zasadę, iż podstawą rozstrzygnięcia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że w przepisie tym chodzi o zasady dotyczące czasu orzekania, które mają za zadanie określenie momentu właściwego dla oceny stanu sprawy przez sąd przy wydaniu wyroku (zasada aktualności), stan sprawy może bowiem w toku procesu ulegać zmianom. "Stanem rzeczy" w rozumieniu tego przepisu są więc zarówno okoliczności faktyczne sprawy jak i przepisy prawa, na podstawie których ma być wydane rozstrzygnięcie (ich zmiana pomiędzy wytoczeniem powództwa lub złożeniem odwołania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych a zamknięciem rozprawy). Wprawdzie więc „stan rzeczy” to także okoliczności faktyczne sprawy, ale w tym przypadku chodzi o ich „aktualność” na dzień wyrokowania, a nie o sposób ich ustalenia.

Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie stanowi również podstawy do przeliczania waluty obcej na walutę polską. Nie decyduje o tym stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, ale kwestię tę rozstrzyga przepis prawa materialnego – art. 358 § 2 k.c., stosownie do którego wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej.

Natomiast art. 382 k.p.c. przesądza dwie ważne kwestie procesowe: pierwszą, że postępowanie apelacyjne jest merytoryczną kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, drugą, że orzeczenie sądu odwoławczego wydawane jest na podstawie dowodów przeprowadzonych w obu instancjach. W związku z tym, podstawa skargi kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zakresie odnoszącym się do naruszenia art. 382 k.p.c. jest usprawiedliwiona wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął część "zebranego materiału", jeżeli przy tym uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie jest to przepis dotyczący oceny dowodów, bowiem „pominięcie



materiału dowodowego” oznacza brak oceny tego materiału, a nie jego ocenę niezgodną z oczekiwaniami strony.

Art. 385 i 386 k.p.c. w zasadzie nie mogą stanowić samodzielnej podstawy służącej do formułowania zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. może być uznany za uzasadniony tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji, mimo stwierdzenia zasadności apelacji wydaje inne niż przewidziane w tym przepisie rozstrzygnięcie. Odpowiednio naruszenie art. 386 § 1 k.p.c. następuje w sytuacji, kiedy sąd drugiej instancji, uznając apelację za bezzasadną, zmienia zaskarżony wyrok zgodnie z jej wnioskami.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., stwierdzić należy, że zarzut taki może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie obejmuje wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, LEX nr 54362, z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271, z 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611, z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753, LEX nr 180193). Takich zaś zarzutów skarżąca nie stawia, łącząc naruszenie tego przepisu z art. 233 § 1 k.p.c. i odwołując się do argumentacji z nim związanej.

Wobec powyższego zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się bezzasadne. Jeśli skarga kasacyjna nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów postępowania bądź zarzuty te okazały się nieusprawiedliwione, Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). W tym wypadku oznacza to związanie ustaleniem, że doszło do rozwiązania umowy o pracę, poprzez złożenie przez pozwanego w sposób dorozumiany oświadczenia woli o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.

W zakresie pierwszej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuca naruszenie art. 58 k.p. związku z art. 8 k.p., poprzez niezastosowanie tego ostatniego przepisu w realiach niniejszej sprawy. Według niej, żądanie zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 58 k.p. jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem

prawa w sytuacji, kiedy po rozwiązaniu stosunku pracy pracownik był czasowo niezdolny do pracy i nabył uprawnienie do zasiłku chorobowego lub świadczenia chorobowego. Taka teza, po pierwsze, wychodzi z nieuprawnionego założenia o znaku równości między wynagrodzeniem za czas pozostawania bez pracy a odszkodowaniem (dwoma alternatywnymi roszczeniami przysługującymi pracownikowi w razie wadliwego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia wskazanymi w art. 56 § 1 k.p.). Odszkodowanie za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. nie jest wynagrodzeniem za czas pozostawania bez pracy. W art. 56-58 k.p. wprowadzono bowiem między nimi rozróżnienie. Wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy przysługuje wówczas, gdy orzeczono o przywróceniu do pracy, a pracownik podjął pracę w wyniku tego przywrócenia (art. 56 § 1 i 57 § 1 k.p.), natomiast odszkodowanie zasądza się w miejsce przywrócenia do pracy. Odszkodowanie stanowi roszczenie majątkowe *sui generis*, u którego podstaw - obok funkcji kompensacyjnej - leży również funkcja socjalna i represyjna (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2007 r., SK 18/05, OTK-A 2007 nr 10, poz. 128). Po drugie, nie ma podstaw do stosowania art. 8 k.p. na zasadzie analogii do poglądów przedstawianych na tle roszczeń dotyczących wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy – ze względu na „podobną społeczno-ekonomiczną - prawną” obu tych roszczeń. W istocie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy powinno być pomniejszone o okres pobierania świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Takie poglądy zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 maja 1992 r., I PZP 27/92 (PiZS 1992 nr 8, s. 59), stwierdzając, że jeżeli w czasie pozostawania bez pracy pracownik niezdolny do pracy uzyskał świadczenie rehabilitacyjne, to okres pobierania tego świadczenia odlicza się od okresu, za który pracownikowi przyznaje się wynagrodzenie. Podobną zasadę stosuje się w sytuacji, gdy w tym okresie pracownik był czasowo niezdolny do pracy i nabył uprawnienie do zasiłku chorobowego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1983 r., I PRN 139/82, OSNCP 1983 nr 9, poz. 138 i z dnia 17 listopada 1998 r. I PKN 443/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 12). Stanowisko to nie jest jednak wynikiem zastosowania klauzuli z art. 8 k.p. – z powołaniem się na nadużycie prawa, lecz jest uzasadnione tym, że

obowiązują przepisy wyłączające lub ograniczające w określonych sytuacjach prawo do wynagrodzenia pracownika pozostającego w stosunku pracy. Należy do nich przepis art. 92 k.p., który w § 1 przewiduje prawo do 80% wynagrodzenia za 33 dni niezdolności pracownika do pracy z powodu choroby, a w § 4 przewiduje prawo do zasiłku chorobowego za dłuższy niż 33 dni okres niezdolności do pracy. Za ten ostatni okres pracownikowi nie przysługuje wynagrodzenie, które jest zastąpione przez zasiłek chorobowy przyznawany na zasadach określonych w ustawie z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. Nr 60, poz. 636 ze zm.). Przepisy art. 12 i 17 tej ustawy wykluczają jednoczesne pobieranie zasiłku chorobowego i wynagrodzenia za pracę. Jeżeli pracownik będąc niezdolny do pracy z powodu choroby nie może świadczyć pracy i występuje o przyznanie zasiłku chorobowego, zasiłek chorobowy zastępuje wynagrodzenie za pracę. Ta sama zasada ma zastosowanie do świadczenia rehabilitacyjnego z mocy art. 22 tej ustawy. Odnosząc tę zasadę do pracownika żądającego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, można przyjąć, że wynagrodzenie nie przysługuje za okres pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego. Gdyby z pracownikiem nie rozwiązano umowy o pracę z naruszeniem prawa, pozostawałby on w stosunku pracy i nie zachowałby prawa do wynagrodzenia w okresie, za który przyznano mu prawo do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego.

W kwestii zarzutu dotyczącego przyjęcia niewłaściwego kursu waluty obcej przy ustalaniu kwoty odszkodowania (przeliczeniu euro na złote polskie), to jak wyżej wskazano, zastosowanie ma zacytowany wyżej przepis art. 358 § 2 k.c. (obowiązujący od 23 września 2003 r.). Przepis ten nie został powołany w podstawach skargi kasacyjnej. Jedynie w jej uzasadnieniu skarżący stwierdził, że sąd drugiej instancji naruszył „art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 358 § 1 k.c.” Ten ostatni przepis, zgodnie z którym jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej, stanowi odrębną od art. 358 § 2 k.c. jednostkę redakcyjną, zawierającą inną regulację

prawną. Nie dotyczy ona przeliczenia waluty obcej na walutę polską. Jednoznacznie zaś brzmiący przepis art. 358 § 2 k.c. stanowi, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. Zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy, nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r. I PK 78/10, LEX nr 786372).

W kontekście przedstawionych uwag zagadnienia prawne przedstawione przez skarżącego nie uzasadniają rozpoznania skargi kasacyjnej na rozprawie. Pierwsze dwa nie mają rangi istotnego zagadnienia prawnego, o jakim mowa w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., trzecie natomiast skonstruowane zostało na podstawie przepisu niepowołanego w podstawach kasacyjnych (art. 358 k.c.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.